

Sygn. akt I ACa 1177/16

## WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 8 grudnia 2017 r.

Sąd Apelacyjny w Gdańsku I Wydział Cywilny

w składzie:

Przewodniczący:	SSA Dorota Gierczak
Sędziowie:	SA Ewelina Jokiel SA Małgorzata Zwierzyńska (spr.)
Protokolant:	sekr. sądowy Anna Majewicz

po rozpoznaniu w dniu 8 grudnia 2017 r. w Gdańsku na rozprawie

sprawy z powództwa (...) Bank (...) Spółki Akcyjnej

w W.

przeciwko M. M. (1)

o zapłatę

na skutek apelacji powódki

od wyroku zaocznego Sądu Okręgowego w Gdańsku

z dnia 11 sierpnia 2016 r., sygn. akt XV C 400/16

I. oddala apelację,

II. zasądza od powódki na rzecz pozwanego kwotę 10 817 (dziesięć tysięcy osiemset siedemnaście) złotych tytułem zwrotu kosztów postępowania apelacyjnego.

SSA M. Zwierzyńska SSA D. Gierczak SSA Ewelina Jokiel

**Sygn. akt I ACa 1177/16**

## UZASADNIENIE

Sąd Okręgowy w Gdańsku wyrokiem zaocznym z dnia 11 sierpnia 2016 r. w G. oddalił powództwo (...) Banku (...) S. A w W. przeciwko M. M. (1) o zapłatę kwoty 399.830,83 zł wraz z odsetkami.

Sąd Okręgowy ustalił, że powód w pozwie w postępowaniu nakazowym, skierowanym przeciwko M. M. (1) wnosił o zasądzenie kwoty 399 830,83 zł wraz z odsetkami, kosztami w kwocie 67 zł, oraz kosztami postępowania według norm

przepisanych, opłatą skarbową od pełnomocnictwa 17 zł i kosztami poświadczenia pełnomocnictw w kwocie łącznej 3,69 zł.

Uzasadniając swoje żądanie powód wywiódł, że w dniu 29 października 2013 r. zawarł z pozwanym umowę kredytu obrotowego (...) postawionego do dyspozycji jako kredyt w rachunku bieżącym (...). W dniu 15 grudnia 2015 r. powód skierował do pozwanego wezwanie do zapłaty, które nie zostało podjęte w terminie i zwrócono je nadawcy w dniu 7 stycznia 2016 r. Pozwany nie spłacił zobowiązania, w związku z czym powstało zadłużenie w wysokości dochodzonej pozwem. Zadłużenie pozwanego zostało stwierdzone dokumentem urzędowym w postaci wyciągu z ksiąg powodowego Banku (...)/2016 z dnia 19 stycznia 2016 r.

Na kwotę dochodzoną pozwem składają się kwoty:

- 399 830,83 zł. z tytułu kapitału;
- 95 687,50 zł. z tytułu odsetek za okres od dnia 20 lutego 2014 r. do dnia 18 stycznia 2016 r.;
- 67 zł. tytułem kosztów.

Pozwany mimo otrzymania wezwania do zapłaty nie dokonał spłaty zadłużenia.

Zarządzeniem z dnia 11 maja 2016 r. Sąd Okręgowy w Gdańsku stwierdził brak podstaw do wydania nakazu zapłaty zarówno w postępowaniu nakazowym jak i upominawczym i zarządził rozpoznanie sprawy w postępowaniu zwyczajnym.

Odpis pozwu przesłany pozwanemu na adres wskazany w pozwie, potwierdzony w systemie P., nie został przez niego odebrany. Nieodebraną korespondencję pozostawiono w aktach ze skutkiem doręczenia .

Pozwany nie stawił się na rozprawę i nie złożył odpowiedzi na pozew.

Ustalając stan faktyczny w sprawie Sąd Okręgowy wskazał, że w dniu 19 stycznia 2016 r. powód wystawił wyciąg z ksiąg rachunkowych nr (...), w którym stwierdził, że pozwany z tytułu umowy nr (...) o kredyt obrotowy (...) postawiony do dyspozycji jako kredyt w rachunku bieżącym (...) z dnia 29 października 2013 r., zmienionej aneksem nr (...) z dnia 16 kwietnia 2014 r., jest zadłużony na kwoty:

- 399 830,83 zł. z tytułu kapitału;
- 95 687,50 zł. z tytułu odsetek za okres od dnia 20 lutego 2014 r. do dnia 18 stycznia 2016 r.;
- 67 zł. tytułem kosztów.

Pismem z dnia 15 grudnia 2015 r. powód wezwał pozwanego do zapłaty kwot: 399 830,83 zł. z tytułu kapitału; 91 853,50 zł. z tytułu odsetek i 67 zł. tytułem kosztów. Termin zapłaty określono na 14 dni od doręczenia wezwania.

Wezwanie do zapłaty zostało wystawione w związku z wypowiedzeniem warunków spłaty umowy kredytu nr (...).

Korespondencję przesłaną na adres pozwanego awizowano w dniu 21 grudnia 2015 r. i w dniu 7 stycznia 2016 r. zwrócono nadawcy jako nieodebraną.

Sąd Okręgowy ustalił stan faktyczny na podstawie dokumentów prywatnych złożonych do akt przez powoda jako załączniki do pozwu, przeprowadzając z nich dowód z na rozprawie dnia 11 sierpnia 2016 r.

Powód swoje roszczenie wywodził z umowy nr (...) o kredyt obrotowy (...) postawiony do dyspozycji jako kredyt w rachunku bieżącym (...) z dnia 29 października 2013 r., zmienionej aneksem nr (...) z dnia 16 kwietnia 2014 r. Na poparcie swojego roszczenia złożył jedynie do akt wyciąg z ksiąg rachunkowych banku z dnia 19 stycznia 2016 r. oraz wezwanie do zapłaty z dnia 15 grudnia 2015 r. sporządzone w związku z wypowiedzeniem warunków

spląty udzielonego kredytu. W wyciągu z ksiąg rachunkowych i w wezwaniu do zapłaty wskazano te same kwoty niespłaconego kapitału oraz kosztów, ale różne kwoty odsetek skapitalizowanych przez powoda za różne zresztą okresy. Nie wskazano ani daty wypowiedzenia warunków spląty, ani daty wymagalności roszczenia powoda ani sposobu obliczenia kwot tam wskazanych.

Zgodnie z przepisem art. 5 ust. 1 pkt. 3 ustawy z dnia 29 sierpnia 1997 r. Prawo bankowe, do czynności bankowych zalicza się także udzielanie kredytów.

Zgodnie z przepisem art. 471 k.c., dłużnik obowiązany jest do naprawienia szkody wynikłej z niewykonania lub nienależytego wykonania zobowiązania, chyba, że niewykonanie lub nienależyte wykonanie jest następstwem okoliczności, za które dłużnik odpowiedzialności nie ponosi. Odpowiedzialność wynikająca z art. 471 k.c. oparta jest na zasadzie domniemania winy. Zatem wierzyciela obciąża obowiązek udowodnienia istnienia ważnego zobowiązania, szkody wynikłej z niewykonania lub nienależytego wykonania zobowiązania oraz związku przyczynowego pomiędzy szkodą a niewykonaniem lub nienależytym wykonaniem zobowiązania. Natomiast dłużnik, w celu zwolnienia się od odpowiedzialności, powinien wykazać, że szkoda wynikła z okoliczności przez niego niezawinionych. Wobec takiej konstrukcji odpowiedzialności na zasadzie art. 471 k.c. i zgodnie z normą wynikającą z art. 6 k.c. stanowiącego, że ciężar udowodnienia faktu spoczywa na osobie, która z faktu tego wywodzi skutki prawne, powód w tej sprawie obowiązany był do udowodnienia wszystkich wskazanych wyżej przesłanek odpowiedzialności pozwanego, przy czym nie udowodnienie jednej z nich skutkuje brakiem możliwości uwzględnienia roszczenia w całości lub w części.

Zdaniem Sądu Okręgowego, złożone przez powoda do akt sprawy dokumenty nie pozwalały uznać roszczenia powoda za udowodnione.

Zgodnie z przepisem art. 95 ust. 1 ustawy Prawo Bankowe, księgi rachunkowe banków i sporządzone na ich podstawie wyciągi oraz inne oświadczenia podpisane przez osoby upoważnione do składania oświadczeń w zakresie praw i obowiązków majątkowych banków i opatrzone pieczęcią banku, jak również sporządzone w ten sposób pokwitowania odbioru należności mają moc prawną dokumentów urzędowych w odniesieniu do praw i obowiązków wynikających z czynności bankowych oraz ustanowionych na rzecz banku zabezpieczeń i mogą stanowić podstawę do dokonania wpisów w księgach wieczystych. Jednakże zgodnie z przepisem art. 95 ust. 1a tej ustawy, obowiązującym od dnia 20 lipca 2013 r., a więc jeszcze przed wystawieniem przez powoda wyciągu z dnia 19 stycznia 2016 r., moc prawna dokumentów urzędowych, o której mowa w ust. 1, nie obowiązuje w odniesieniu do dokumentów wymienionych w tym przepisie w postępowaniu cywilnym. Z przywołanego przepisu wynika więc, że wyciągi z ksiąg rachunkowych banku sporządzone w prawidłowej formie nie mają mocy dokumentu urzędowego w postępowaniu cywilnym – moc ta przepisem szczególnym w tym postępowaniu została uchylona.

Zgodnie z przepisem art. 244 k.p.c., dokumenty urzędowe, sporządzone w przepisanej formie przez powołane do tego organy władzy publicznej i inne organy państwowe w zakresie ich działania, stanowią dowód tego, co zostało w nich urzędowo zaświadczone ( par. 1). Przepis par. 1 stosuje się odpowiednio do dokumentów urzędowych sporządzonych przez organizacje zawodowe, samorządowe, spółdzielcze i inne organizacje społeczne w zakresie zleconych im przez ustawę spraw z dziedziny administracji publicznej (par. 2).

Z powyższego wynika zatem, że dokument urzędowy korzysta z domniemania prawdziwości tego, co zostało zapisane w jego treści. Istotą dokumentu urzędowego jest bowiem domniemanie jego zgodności z prawdą to znaczy, że zaświadcza on prawdziwy stan rzeczy. Z takiego domniemania nie korzysta natomiast dokument prywatny.

Złożony do akt wyciąg z ksiąg rachunkowych powodowego banku, nie będący w postępowaniu cywilnym dokumentem urzędowym, nie korzysta z domniemania prawdziwości tego, co zostało w nim urzędowo zaświadczone. Jako dokument prywatny stwierdza jedynie, że w księgach rachunkowych banku, po stronie pozwanego, zapisano zadłużenie o wysokości w nim wskazanej wynikające z zawartej umowy kredytu. Nie przesądza zatem istnienia i wysokości wierzytelności powoda wobec pozwanego dochodzonej w tej sprawie.

Dodatkowo Sąd Okręgowy wskazał, że w wezwaniu do zapłaty z dnia 15 grudnia 2015 r. powód odwoływał się do wypowiedzenia warunków spłaty kredytu. Do akt sprawy nie złożono jednak ani tego wypowiedzenia, ani dowodu jego doręczenia pozwanemu. Nie wiadomo, kiedy i czy umowa została rozwiązana i jaka była na dzień rozwiązania umowy wysokość zadłużenia pozwanego. W wyciągu z ksiąg rachunkowych i w wezwaniu do zapłaty z dnia 15 grudnia 2015 r. wskazano kwoty skapitalizowanych odsetek, ale w różnej wysokości i za różne okresy. Z żadnego z dokumentów złożonych do akt nie wynika jednak, jakie odsetki (ustawowe czy umowne, a jeżeli te ostatnie - to jakie) powód mógł naliczać.

Z obu złożonych dokumentów wynika, że odsetki powód zaczął naliczać od dnia 20 lutego 2014 r. , ale z akt sprawy nie wynika, co to za data i dlaczego od tego dnia naliczono odsetki, które następnie zostały skapitalizowane. Do akt sprawy nie złożono umowy kredytowej, która pozwoliłaby na poczynienie w tym zakresie pewnych, aczkolwiek nie wszystkich ustaleń. Nie złożono także żadnego wyliczenia zawierającego wpłaty pozwanego z tytułu umowy zawartej z bankiem, co pozwoliłoby na zweryfikowanie wysokości dochodzonego roszczenia w zakresie niespłaconego kapitału jak i skapitalizowanych odsetek.

W obu złożonych dokumentach, a także w pozwie, jako zadłużenie pozwanego, wykazywano kwotę 67 zł określaną jako koszty. Z żadnego z dowodów nie wynika jednak, jakie to koszty i na jakiej podstawie bank domaga się ich zapłaty.

Wprawdzie pozwany, który nie wdał się w spór, nie podnosił zarzutów dotyczących istnienia i wysokości roszczenia powoda, ale powód zgodnie z art. 232 k.p.c. nie przedstawił dowodów na potwierdzenie faktów, z których wywodził skutki prawne.

Sąd Okręgowy orzekł o roszczeniu powoda wyrokiem zaocznym po przeprowadzeniu postępowania dowodowego w zakresie dowodów zaofiarowanych przez powoda, pozwany bowiem nie wdał się w spór i nie stawiał się na rozprawę. Mając jednak na uwadze, że powód nie wykazał, czy i kiedy umowa uległa rozwiązaniu, jakie były warunki udzielenia kredytu, jaki był stan zadłużenia pozwanego na dzień rozwiązania umowy, Sąd oddalił powództwo na mocy art. 471 k.c. a contrario, art. 6 k.c, art. 95 ust. 1 i 1a ustawy z dnia 29 sierpnia 1997 r. Prawo bankowe.

Powódka wniosła apelację od tego wyroku zaskarżając go w całości i zarzucając mu naruszenie:

1. art. 339 § 2 k.p.c. poprzez błędną wykładnię prowadzącą do przyjęcia, że warunkiem koniecznym uznania za prawdziwe twierdzeń powoda o okolicznościach faktycznych przytoczonych w pozwie jest przedstawienie przez powoda dowodów na poparcie tych twierdzeń, oraz poprzez oddalenie powództwa pomimo braku wskazania, aby twierdzenia powoda budziły uzasadnione wątpliwości albo zostały przytoczone w celu obejścia prawa, a jedynie w oparciu o kryterium nieudowodnienia roszczenia dokumentami w postaci umowy bankowej;

2. art. 227 k.p.c. w związku z art. 233 § 1 k.p.c. polegające na dowolnej i sprzecznej z zasadami doświadczenia życiowego i wskazaniem wiedzy ocenie materiału dowodowego przejawiającej się w uznaniu, że powód nie wskazał żadnych okoliczności i nie przedstawił jakichkolwiek dokumentów wykazujących zasadność i wysokość roszczenia, podczas gdy dokumenty załączone do pozwu – wyciąg z ksiąg banku i wezwania do zapłaty stanowią dokumenty prywatne, których prawdziwość nie została zakwestionowana.

W oparciu o powyższe zarzuty skarżąca domagała się uchylenia zaskarżonego wyroku i przekazanie sprawy do ponownego rozpoznania.

Następnie pismem procesowym z dnia 25 sierpnia 2017 r. powódka wniosła o dopuszczenie dowodu z dokumentów załączonych do tego pisma – umowy kredytowej z dnia 29 października 2013 r., aneksu do tej umowy z dnia 16 kwietnia 2014 r., historii operacji na koncie kredytowym i zestawienia operacji za okres od 29 października 2013 r. do 28 maja 2015 r. – na okoliczność łączącej strony umowy stanowiącej źródło dochodzonego pozwem roszczenia, jego wysokości i wymagalności.

W piśmie tym skarżący zmodyfikował wniosek apelacyjny i domagał się zmiany zaskarżonego wyroku poprzez uwzględnienie powództwa i zasądzenie na jego rzecz kosztów postępowania, ewentualnie - uchylenia zaskarżonego wyroku i przekazanie sprawy do ponownego rozpoznania.

Na rozprawie w dniu 8 grudnia 2017 r. powódka zgłosiła dalsze wnioski dowodowe dotyczące nakazu zapłaty z dnia 31 marca 2016 r. w sprawie IX GNc 267/16 Sądu Okręgowego w Gdańsku, odpisu pozwu w tej sprawie i wyciągu z ksiąg rachunkowych banku - na okoliczność rozstrzygnięcia przez Sąd Okręgowy roszczenia przeciwko pozwanemu częściowo wynikające z umowy będącej podstawą roszczenia w niniejszej sprawie.

Pozwany na rozprawie apelacyjnej wniósł o oddalenie apelacji i zasądzenie na jego rzecz kosztów postępowania apelacyjnego.

### **Sąd Apelacyjny zważył, co następuje:**

Apelacja jako bezzasadna podlegała oddaleniu.

Sąd Apelacyjny podziela i przyjmuje za własne ustalenia faktyczne poczynione przez Sąd Okręgowy, i przyjmuje je także za podstawę własnego rozstrzygnięcia, co w takim wypadku nie wymaga ich ponownego przytoczenia. Sąd uznał przy tym, że nie zachodzi potrzeba ich uzupełniania poprzez dowody zawnioskowane przez skarżącą w toku postępowania apelacyjnego, bowiem nie mają one waloru nowości w rozumieniu art. 381 k.p.c. i nie było przeszkód, aby strona powodowa powołała je przed Sądem pierwszej instancji.

W szczególności nie można uznać, aby w sprawie zachodziła taka sytuacja, że opóźnienie w zgłoszeniu wniosków dowodowych było usprawiedliwione przebiegiem postępowania (por. wyrok Sądu Najwyższego z dnia 10 lutego 2016 r., I CSK 231/15, LEX nr 2109626).

Podkreślić należy, że po stronie powodowej występuje profesjonalny podmiot wyspecjalizowany w udzielaniu kredytów, od lata działający w obrocie gospodarczym. Skoro strona powodowa nie otrzymała nakazu zapłaty, o co wnosila w pozwie (przy czym warto zauważyć, że wydanie nakazu na podstawie wyciągu z ksiąg bankowych nie jest obligatoryjne, o czym świadczy użyty w art. 485 § 3 k.p.c. zwrot: „sąd może”), lecz otrzymała zawiadomienie o terminie rozprawy, to zdaniem Sądu Apelacyjnego, dla przedsiębiorcy dysponującego profesjonalną obsługą prawną winien być to czytelny sygnał, iż okoliczności przytoczone w pozwie budzą zastrzeżenia Sądu orzekającego na tyle ważkie, iż nie pozwalają na uwzględnienie żądania na posiedzeniu niejawnym i wymagają wyjaśnienia na rozprawie. W takim wypadku strona należycie dbająca o swoje interesy winna rozważyć przedstawienie dodatkowych dokumentów obrazujących jej żądanie, a obecne zgłaszanie takich wniosków, w sytuacji gdy wszystkie wnioskowane przez powódkę dowody noszą datę sprzed wydania zaskarżonego wyroku, należy uznać za spóźnione, co skutkowało ich oddaleniem na mocy art. 381 k.p.c.

Apelacja koncentruje się na zarzucie naruszenia art. 339 § 2 k.p.c. polegającym zdaniem skarżącej na uznaniu przez Sąd Okręgowy, że przytoczone w pozwie okoliczności faktyczne budzą uzasadnione wątpliwości, co w konsekwencji nie pozwoliło wydać wyroku zaocznego uwzględniającego powództwa mimo niestawiennictwa pozwanego na rozprawę i jego biernej postawy w procesie.

Sąd Okręgowy szczegółowo jednak wyłuszczył, z jakich przyczyn uznał, że okoliczności faktyczne przytoczone w pozwie budzą uzasadnione wątpliwości, wskazując, że zaferowany materiał dowodowy jest bardzo skromny: obejmuje wyciąg z ksiąg rachunkowych banku, będący w postępowaniu cywilnym tylko dokumentem prywatnym w rozumieniu art. 245 k.p.c., oraz wezwanie do zapłaty. Przy czym zwrócił Sąd uwagę na istniejącą między tymi dokumentami rozbieżność co do skapitalizowanych odsetek, brak wyjaśnienia, dlaczego datą początkową ich naliczania jest 20 lutego 2014 r., i dlaczego naliczono je za okres wskazany w wyciągu i wedle wskazanego w nim oprocentowania, wreszcie – na brak danych wskazujących, że istotnie umowa kredytowa została pozwanemu wypowiedziana (poza wzmianką w wezwaniu do zapłaty), oraz że istniały ku temu podstawy.

Uznając trafność tych wywodów, dodatkowo Sąd Odwoławczy zaznacza, iż w pozwie w ogóle nie ma mowy o tym, iż powódka wypowiedziała umowę pozwanemu – pozew zawiera jedynie lakoniczne stwierdzenie, że została zawarta umowa o kredyt obrotowy między stronami, oraz że zostało skierowane do pozwanego wezwanie do zapłaty, a wobec braku reakcji został wystawiony wyciąg z ksiąg banku, który wedle stanowiska powódki zawartego w pozwie, jest dokumentem urzędowym.

W literaturze przedmiotu wskazuje się, że twierdzenia powoda budzą uzasadnione wątpliwości wtedy, gdy są one wzajemnie sprzeczne lub niezgodne albo się wzajemnie wykluczają (por. komentarz do art. 339 k.p.c. WK 2016, K. Weitz).

Zdaniem Sądu Apelacyjnego, Sąd Okręgowy trafnie uznał, że sytuacja taka zachodzi w niniejszej sprawie, akcentując charakter wyciągu z ksiąg banku wyłącznie jako dokumenty prywatnego. Sąd Okręgowy przy tym przeprowadził postępowanie dowodowe z dokumentów dołączonych do pozwu.

Podkreślić również trzeba, że przyjęcie za prawdziwe twierdzeń powoda dotyczy wyłącznie okoliczności faktycznych i nie zwalania sądu orzekającego od obowiązku rozważenia, czy oświadczenia te uzasadniają należycie i w całości żądanie pozwu. Sąd zatem nie jest zwolniony z obowiązku dokonania prawidłowej oceny materialnoprawnej zasadności żądania pozwu opartego na tych twierdzeniach (A. Jakubecki, komentarz do art. 339 k.p.c. i przywołane tam orzecznictwo Sądu Najwyższego, LEX 2013). O ile by przyjąć – w ślad za Sądem pierwszej instancji – że podstawą roszczeń powódki są przepisy o nienależym wykonaniu zobowiązania, to nie w sposób ocenić, czy były ku temu podstawy tylko w oparciu o dokumenty zaoferowane przez powódkę, w szczególności gdy nie przedstawiła ona umowy regulującej zasady i tryb dokonywania wypowiedzenia.

Oczywistym jest przy tym, że nieprzedstawienie tej umowy nie jest brakiem formalnym pozwu, stąd też Przewodniczący w Sądzie Okręgowym nie miał obowiązku wzywania powódki do jej przedłożenia. Równie oczywistym winno jednak być, że nakreślone w pozwie okoliczności faktyczne oraz zaoferowane w pozwie dowody rzutują na sposób oceny powództwa przez Sąd orzekający pod kątem zastosowania prawa materialnego.

Natomiast z dowodów zaoferowanych przez powódkę wynikało jedynie to, że zostało skierowane do pozwanego wezwanie do zapłaty, następnie wystawiony został wyciąg z ksiąg banku. Ten ostatni dokument dowodzi jednak wyłącznie tego, że osoba pod nim podpisana złożyła oświadczenie o treści w nim wskazanej.

Uzasadnienie pozwu wskazuje przy tym, że powódka traktowała ten wyciąg jako dokument mający moc prawną dokumentu urzędowego – być może z tego względu nie poszerzyła materiału dowodowego przed Sądem pierwszej instancji. Takie stanowisko powódki jednak nie jest prawidłowe w świetle przytoczonego przez Sąd a quo aktualnego brzmienia art. 95 ust. 1 Prawa Bankowego.

W konsekwencji zatem Sąd Okręgowy zasadnie uznał, że okoliczności faktyczne przytoczone w pozwie, jako budzące uzasadnione wątpliwości, nie poparte przy tym stosownymi dowodami, nie pozwalają na stwierdzenie, że zachodzą podstawy do przyjęcia a odpowiedzialności pozwanego a tym samym – na wydanie wyroku uwzględniającego powództwo.

Jeśli natomiast chodzi o pozostałe zarzuty naruszenia prawa procesowego, to art. 227 k.p.c. może zostać naruszony przez sąd tylko wówczas, gdy wykazane zostanie, że przeprowadził dowód na okoliczności niemające istotnego znaczenia w sprawie i ta wadliwość postępowania dowodowego mogła mieć wpływ na wynik sprawy, bądź gdy sąd odmówił przeprowadzenia dowodu na fakty mające istotne znaczenie w sprawie, wadliwie oceniając, iż nie mają one takiego charakteru (por. wyrok Sądu Najwyższego z dnia 3 lutego 2014 r., I PK 236/13, LEX1646076).

Z kolei co do zarzutu naruszenia art. 233 § 1 k.p.c., to Sąd Okręgowy w uzasadnieniu zaskarżonego wyroku wyjaśnił, z jakich przyczyn nie uznał dokumentów dołączonych do pozwu za na tyle przekonujące, aby mogły prowadzić do przyjęcia materialnoprawnej odpowiedzialności pozwanego. Zdaniem Sądu Apelacyjnego, wysnute przez Sąd Okręgowy wnioski są logicznie poprawne i zgodne z doświadczeniem życiowym, zatem jego ocena nie narusza reguł

swobodnej oceny dowodów i musi się ostać, choćby w równym stopniu, na podstawie tego materiału dawały się wysnuć wnioski odmienne. Skarżący nie wykazał, że Sąd a quo uchybił zasadom logiki i doświadczenia życiowego, zatem przeprowadzona przez ten Sąd ocena dowodów nie może być skutecznie podważona (por. wyroki Sądu Najwyższego z dnia 7 stycznia 2005 r. sygn. IV CK 387/04, Lex nr 177263 oraz z dnia 27 września 2002 r. sygn. II CKN 817/00, Lex nr 56906).

Skarżąca w istocie w ramach zarzutu naruszenia rt. 233 § 1 k.p.c. odwołuje się do treści art. 229 k.p.c. i art. 230 k.p.c., regulujących sytuacje, w jakich Sąd może uznać dane twierdzenia za przyznane; jednak uprawnienie Sądu do dokonania oceny okoliczności faktycznych przez pryzmat przesłanek z art. 339 § 2 k.p.c. in fine jest niezależne od ich przyznania bądź nieprzyznania przez stronę przeciwną. Uprawnienie to bowiem wyraźnie dotyczy sytuacji, w których pozwany nie stawia się na rozprawie bądź nie bierze w niej udziału.

W tym stanie rzeczy Sąd Apelacyjny oddalił apelację na mocy art. 385 k.p.c. i obciążył powódkę kosztami postępowania apelacyjnego na mocy art. 98 k.p.c. i art. 108 § 1 k.p.c. ustalając wysokość wynagrodzenia pełnomocnika pozwanego w wysokości 100 % stawki minimalnej z uwagi na fakt, że po raz pierwszy zgłosił się w postępowaniu apelacyjnym ( § 2 pkt 7 Rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia 22 października 2015 r. w sprawie opłat za czynności radców prawnych (Dz. U. z 2016 r. poz. 1804 ze zm.).

SSA Małgorzata Zwierzyńska SSA Dorota Gierczak SSA Ewelina Jokiel